

GROBLA

ISSN: 1734 – 1221 // NAKŁAD: 500 EGZ.
Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Raszynie

BIULETYN KLUBU LITERACKIEGO

Dłonie

*Spójrz na moje zaciśnięte dłonie
zatrzymałam w nich chwilę
jeśli chcesz- zajrzyj do niej.*

Co widzisz?

*słońce, łany zbóż,
rozbiegane dzieci,
to obrazy z dzieciństwa,
dziś inaczej słońce świeci.*

*Uchyl dłoń
głębiej wzrokiem sięgaj:
księgi, dworce, miasta
i składana przysięga.*

*Zadziwiony?
oczy szeroko otwarte,
praca, dzieci, dom,
to też dużo warte.*

*Rozchyl dłoń do końca
w rogu mała chwilka się ukrywa
za nieznany, niespotkanym,
czasem do lotu i ona się zrywa.*

*Złapmy razem tę chwilę,
zanurzymy w niej dłonie,
to łączy i zbliża,
szczęście i tą chwilą płonie.*

Tęsknoto

nie odwiedzaj mnie często
nie łap za serce
nie duś
nie męcz
nie wyciskaj łez z oczu

Tęsknoto

zapomnij o mnie
nie pokazuj obrazów,
które nie wrócą
nie każ myślom
wirować wokół ognia

Tęsknoto...

Do M...

Kto stąpa mocno po ziemi?
Kto pracuje do późna w nocy?
Kto umie się cieszyć z byle czego?
Kto ma w sobie dużo mocy?
Kto pomocą każdemu służy?
Kto bliźniego traktuje jak brata?
Kto honor bardzo ceni?
Komu nie straszna praca?
Kto śni nad ranem o mnie ?
Kto wypatruje za mną oczy?
Kto mówi piękne słowa?
Kto ma uśmiech uroczy?

Warto

Co warto czynić,
by zasłużyć na miłość ?
Co warto czynić,
by się dobrze żyło?
Co warto czynić,
aby ludzi zadowolić?
Co warto czynić,
aby się weselić?
Warto mieć czyste sumienie.
Dopóki patrzysz w lustro,
dopóki uśmiechasz się
do swego odbicia,
masz czyste sumienie,
nie wymagaj więcej od życia!

Niedoceniona kobieta

Mężczyzno-
to Ty robisz mi wodę z mózgu,
to Ty w satrapę mnie zmieniasz,
to Ty ustawiasz na miejscu,
to Ty mnie nie doceniasz!
Ja zwiewna , ja powabna,
rezolutności mi nie brakuje,
przemyślałam sprawę,
po męsku Cię potraktuję.
Nie uprasuję koszuli,
kanapek też nie robię,
nie posprzątam domu,
a obiad... ugotuj sobie!
nie będę głupią blondynką,
nie będę etatów tworzyć,
a jak się nie podoba,
mogę Ci jeszcze przyłożyć.
Tobie zrobię wodę z mózgu,
Tobie nauczkę dam,
Tobie pracy dołożę,
opiekuj się sobą sam!

Niespokojny pan

Proszę pana, czy pan jest szalony?
Proszę pana, idź pan do żony!
Nie każdy czas dobry na zakochanie.
Proszę pana, po co te wygłupy?
Proszę pana, to są już zarzuty!
Przecież tylko młodym
wszystko uchodzi bezkarnie.
Proszę pana, po co te powroty?
Proszę pana, nie w tym wieku psoty!
Zaszkodzi to dobremu funkcjonowaniu.
Proszę pana, rozejdźmy się w spokoju!
Proszę pana, każdy do swojego domu!
Nie wypada budzić amora,
Niech śpi!



Gdzie się babcie podziały

Już od wielu lat
w naszym Klubie wiemy,
że każdego stycznia
Dzień Babci świętujemy

Zwyczaj ten się utrwalił,
bo jest piękny wspaniały.
Mam tylko pewną obiekcję,
gdzie się nam Babcie podziały.

Może wynika to z przyspieszenia
i błędnego mego osądu,
tkwiącego głęboko w pamięci
szarego babcinego wyglądu.

Zmarszczki na twarzach chusty na głowach
walonki lub sfatygowane kaptcie
siedzące na przyzbie czy przypiecku
takie w pamięci zachowałem babcie

A dziś popatrzymy na ich twarze
z jakim gustem i szykiem są ubrane,
na te iskierki w podkreślonych oczach
i fryzury jak one są uczesane

Czasami odczują coś w kręgosłupie,
albo maleńki defekt kolana,
ale jak zagra orkiestra,
tańczą do samego rana

Bywa, że skarżą się na to i owo
nadmiar obowiązków, że czasu nie mają,
ale jak spotkają się w Klubie
dzień jest za krótki tak długo śpiewają

Nie mówiąc już o wycieczkach,
które tak dalece polubiły,
że nie bacząc na upał czy słotę
co weekend by na nie jeździły

Wręczając im dzisiaj kwiatki,
całujemy i dziękujemy za to
że są na co dzień zadbane
szykowne troskliwe nasze Kochane.

Styczeń 1996 r.

Pamiętam...

Szliśmy wolno po skromnym dywanie,
a nie po usłanych kwiatami kobiercach.
Świadomi z powagą, w zadumie,
radością i nadziejach w sercach.

Skromniutko zagrały organy,
bez fanfar i śpiewów chóralnych.
Ufnie patrzyliśmy sobie w oczy,
powtarzając formuły sakralne.

nadziejach tym dniu tak uroczystym
życzono nam jako młodej parze,
dużo radości, szczęścia i słońca,
zgodnego pożycia oraz pociech w darze.

Mówiono byśmy pamiętali o tym,
bo to prawda powszechnie znana,
że droga którą razem pójdziemy
nie tylko różami będzie usłana.

Wiedzieliśmy, że to od nas zależy
czy uśmiech pozostanie z nami,
że trzeba dbać o piękno i miłość,
by zawsze były w nas i z nami.

Złote Gody 2005



Ludwik Jankowski



NA SZCZĘŚIE

Przyszedłeś z zapaloną
świecą nadziei
rozniecałeś płomień
gasnącej lampy
rozchyliłeś powieki
błękitnych złudzeń
i rozkwitły malowane
ogrody radości
wyfrunęły z nich
kolorowe ptaki
i poszybowały w obłoki
wskrzeszonej nadziei
dla mnie na szczęście.

PRZY FILIŻANCE KAWY

biały obrus melancholii
na stole, świeca zawieszona
w mroku gasnącego dnia
samotna róża wazonie
i ja w wiernym fotelu
przy filiżance kawy
wsluchana w myśli
zbląkane patrzące daleko
ktoś był ...
coś odeszło ...
uleciało ptakiem ...
przeminęło rzeką ...
ale pozostało we mnie ...
i trwa lawą zakrzeplą ...

GESTSEMANI

W kwieciu Ogrodzie Getsemani
krzyk zranionego ptaka
i umieranie nadziei.

Kielich goryczy wypity.
Spłacone rachunki życia.
Lustra rozbite.

Rozprysłe kryształy
drasnęły serce lutni.

Ból pękniętej struny
cierpienie grona blizn
na krzyż rozpięte.
Milczenie, drzewi zatrzaśnięte.

ŻEGANJ SŁOŃCE

Dotyk twoich oczu
wabi i przeżywa
wyznaniem
zapalającym tęcze

A mnie nie wolno
zażewiać iskry
niespełnień
rozniecać ognia
na wietrze.

Trzeba niestety
rozstać się na
przystanku „Nigdy”.
Żegnaj słońce.

PRZESŁANIE

Napiszę ci e-mailem
o tym że cierpię
i spalam się tęsknotą
bez spełnień.

Powiem ci elipsą
strzępem serca
że czekam ciszą
milczeniem marzeniem
nadzieją wierną.

Zapaloną świecą
przywołuję pejzaże
ogrodów szczęścia.

Krzew rozkwitłych
magnolii /wierzę/
spełni pragnienia
i zaklęcia serca.

OBRAZY ZE SNÓW

pod spuszczonej rzesami
cały świat różowych tęsknot
obrazy malowane snami
wpisane kodem spełnień
w przestrzeń nadrealną
między niebem i ziemią
świecą odbłaskiem
magicznych witraży
po wieczność

A GDYBY TAK

To nie prawda że świat byłby piękny bez facetów
że są nie potrzebni że można i bez nich
a więc dla kogo stroszymy swe pióra
kręcimy biodrem przymykamy oko
dla kogo maski swe zmieniamy różne
które też zależą do humoru pana
dla kogo nogi puchną w super szpilkach
i kremy kładziemy bez chwili wahania
dla kogo w kiecki mini się wbijamy
wieczne odchudzanie i troska o dietę
czy widział ktoś faceta z siatkami zakupów
jeżeli to rzadko zawsze zaś kobietę
dla kogo to wszystko każda z nas chce robić
dla siebie nie sądzę to dla mężczyzn wszystko
a gdyby nie było męskiego gatunku
na pewno niebawem to wszystko by prysło
nie ważna by była uroda i wdzięk
nie było by o kim marzyć wieczorami
a może niech będzie właśnie tak jak jest
to dla nich stworzone jesteśmy przyznajmy

BEZIMIENNY

Nazwałam cię tak tylko dlatego
by nikt nie mógł mi ciebie zabrać
by nikt nie wiedział o twoim istnieniu
Każda chwila z tobą lub tylko myśl
o tobie była moja nienaruszona
przez nikogo trwająca we mnie
Nazwałam cię tylko tak bo tylko ja wiem
kim jesteś tu i teraz lub nigdzie
wierny oddany i tylko dla mnie
Chronię każde z twych wielu imion
którymi gardzą ludzie zepsuci obłudni
lecz dla mnie jesteś czysty najdroższy
Jesteś pełnią życia i źródłem nadziei
spokojem duszy radością chwili
po prostu jesteś nadchodzącym dniem

POKAŻ SWE UCZUCIA

Mówisz dużo o miłości lecz pozwól ją poczuć
Chropowatą stroną słów swych może wreszcie odwróć
Pokaż w końcu swe uczucia skoro są prawdziwe
A zobaczysz dni się zmieniać z tych złych na szczęśliwe
Mówisz że powinienam wiedzieć o twojej miłości
Lecz co robisz by pokazać zachwyt swój – nie złości
Ja nie zdołam kochać ciebie podwójną miłością
Obok niej tuż jeszcze stoi gorycz z wątpliwością

PRAWDA

W szaleńczym pędzie za codziennymi sprawami
udało mi się zatrzymać i przystanąć na chwilę
Rozejrzałam się wokół siebie i przeraziłam się
to co ujrzałam to pustka strach i samotność
To prawda że spotykam codziennie wiele osób
lecz cóż z tego jestem sama z bólem i goryczą
Nikt nie wyciąga do mnie ręki aby wyrwać mnie
z magmy problemów niepewności i gniewu
Sama brnę coraz głębiej i głębiej
pograżając się i drżąc do unicestwienia
Lecz najgorsze jest to że nikt nie zauważy
mojego braku mojej nieobecności mnie
Nikomiu nie będzie brakowało mojego głosu
śmiechu lub nawet czasu spędzonego ze mną
I właśnie to jest przykre bolesne otoczone
goryczą jaka wyłania się z mojej duszy

JESZCZE PRZEZ CHWILĘ

Zamykam oczy jeszcze na chwilę
By zapamiętać dzisiejszy dzień
W śnie wszystko bywa proste i piękne
Nie pada nigdzie żaden cień
Przymykam oczy z nadzieją na spokój
Przed dniem co skrywa przygód tysiące
Może niech wszędzie i tu rozjaśni
W szarość okryte drogi – to słońce
A swoją ciszą nerwy ukoi
Porozrywane na strzępy małe
Czyżby to były zbyt wielkie marzenia
A może sny tak oczekiwane
Może to ranek który sens już zmienia
Nadzieje dając na resztę dnia
A może spokój odnajdę w sobie
Bo chyba każdy w sobie taki ma



KIEDYŚ....

Gdy odejdę, gdy mnie zabraknie
Gdy nie będzie mnie tu
Zostanie po mnie pamięć
Tych kilka prostych słów.

U jednych wzbudzą podziw
u innych zwykły śmiech
Ukarzą me pragnienia
Pomogą poznać mnie.

Ktoś ujrzy w nich przesłanie
Ktoś inny _życie swe
Pobudzę wyobraźnię...
Pamiętaj!
Każde słowo to kawałek mnie.

CZEKANIE

Tak długo na Ciebie czekałam
Rzec można by: całe wieki
Szczere wierzyłam, ufałam
Ze wyjrzysz z szarości rzeki

Wiedziałam, że zjawisz się nagle
Ze przyjdiesz, że zechcesz być ze mną
Obdarzysz ciepłem, spokojem
Pokochasz miłością wierną.

MOJA SIOSTRA

Pierwszy blask księżyca
w koło pusta cisza
przyszła do mnie znowu
moja siostra noc-grzesznica.

Z nią tylko rozmawiam
tylko ona tajemnice zna
milczy niczym grób
jej oddałam swoje ja.

Z nią poznałam rozkosz chwile
z nią grzeszyłam po sam świt
wszystkie me radości znała
smutki, troski, marzeń szczyt.

Teraz słońca widzą blask
za oknami świta
już odchodzi ,ale wróci
moja siostra noc-grzesznica.

KOCHAĆ

Kochać to walczyć
Kochać to cierpieć i ronić łzy
Kochać to dawać siebie
I szczerze przy kimś być
Kochać to iść wytrwale
kochać to ból, radość i łzy
Kochać to mieć Cię przy sobie stale
Całować, tulić i razem śnić.



Wiatrem przyniesione



Miłość

Czasem serce ciągnie do miłości
Czasem serce ciągnie do przyszłości
Czasem serce płata figle
Czasem łączy lub rozdziela
Czasem podpowiada jak i co wybierać

Miłość to uczucie silne
Miłość to znak
Miłość towarzyszy silnie
Miłość to świat

Karolina Lesiak - 12 lat

Radość wiosny

Kiedy wiosennego słońca krąg wschodzi,
wszystkie rośliny zielony chrząszcz budzi.
Każdy ogród czerwieni się płatkami róż,
przyciąga swym zapachem wszystko co żyje.
Nawet zapomniana chata w ten strumień wpada,
jak ciepły oddech z najdalszych mórz.
Wszystkie kwiaty wstają do ponownego życia na wielkiej łące,
by podzielić się swymi barwnymi kolorami.

Aleksander Jagiello - lat 12

„Gimnastyka”

Tłumek babć i dziadków uczęszcza na gimnastykę. Ponieważ zostałem zapisany to powinienem przynajmniej się pokazać. Uznałem, że jestem dość sprawny więc nie powinienem mieć kłopotów na sali. Poskakać i pobiegać dookoła sali to bez trudu dam radę.

Znalazłem wreszcie wolny dzień. Przebrałem się w dres i... jazda do budynku gimnazjum. Tu pierwsze zaskoczenie, ćwiczenia odbywają się tylko na materacach. Pomyślałem sobie, że jeszcze lepiej niż na stojąco, zawsze to wygodniej leżeć i majtać nogami lub rękoma!

Pierwsze uwagi dostałem, za podnoszoną głowę w trakcie ćwiczeń. A to dlatego, że nie bardzo rozumiałem co mam wykonywać. Moim zdaniem lepiej podglądać miłe panie, niż zastanawiać się nad opisem ćwiczenia. Podnoszenie nóg do góry to nic trudnego. Ale kręcenie nimi kółek to już jest problem. Najpierw są kółka, po minucie krzywe kółka, a na koniec nieskoordynowane zygzaki. Po dłuższym zygzakowaniu wreszcie przewrót na czworaki. Teraz ćwiczymy podnoszenie nogi i udawanie psa. Podobno pies kurczy nogę, zgina palce. Ja protestuję, mój pies wyraźnie prostuje nogę i dumnie ogon zadziera!

Nogę zgodnie z wizerunkiem mojego psa wyprostowałem, co spotkało się natychmiast z głośniejąco uwagą. O ogonie to nawet nie wspomnę. Pies mógł, a ja nie?... Lepiej przejdźmy do opisu innych ćwiczeń. Teraz należy usiąść na tyłku i nogi szeroko rozstawić. W te szeroko ustawione nogi brzuch ułożyć. Tak powtórzyć kilka razy. Proste? Prawda?

Tylko te gazy, oj chce się puścić bąka! Będzie wstyd i to jaki. Może Zosia z Marysią by udały, że nic nie słyszały. Ale Basia ta chichotka, to do końca świata by rechotał, a jak to Jan puścił bąka - podczas ćwiczeń. Niedoczekanie wasze, zaciskam tyłek i nie puszczę. Znaczą się tego bąka.

Kwiecień 2006 J. Chałupczak

„ON I ONA”

18 marca 2011 roku w Galerii Wystaw Artystycznych miał miejsce wieczór poetycki pt. „On i Ona”.

Klub Literacki zaprezentował nam utwory w jakich można było dostrzec relacje damsko męskie, od tych pełnych uczuć, do tych komicznych opartych na kłótni i ciągłym wypominaniu. Zgromadzeni goście mogli posłuchać historii miłosnych jakie rzeczywiście miły miejsce, zaobserwować miłość od załążka, aż po dojrzałe uczucie, które przetrwało już tyle lat. Przedstawione były również wiersze o miłości zadziornej, tej która lubi się droczyć. Na



sam koniec występu ugościła nas swoim humorem Raszewska Dziunia – bohaterka stworzona przez Pana Jana Chałupczaka – kobieta odważna, która żadnej sprawy się nie boi, „gdzie diabeł nie może, tam Dziunię pośle”. Autorami występu byli: Alina Wolska, Monika Matyjasiak, Mariola Wiewiór, Bogumiła Kędziora, Ludwik Jankowski oraz Jan Chałupczak. Tło muzyczne do występu przygotował Pan Piotr Iwicki. Tego wieczoru także dostała podziękowania Pani Ewa Korporowicz za przygotowanie grupy teatralnej do X Festiwalu Chórów, Kabaretów i Zespołów Seniora, w którym brali udział Seniorzy z naszej Gminy. Sukcesem było zajęcie II miejsca w kategorii Kabarety naszej grupy z Falent – Studio Małych Form Scenicznych.



U nas w Falentach

• **6 stycznia 2011 roku**, w Święto Trzech Króli, członkowie Koła Seniora „Brzoza” w Falentach oraz mieszkańcy Falent, Falent Nowych i Dużych zebrał się na spotkaniu opłatkowo-kolędowym w Sali Widowiskowej Filii GOK w Falentach. Zebrani (ponad 60 osób) przez prawie dwie godziny śpiewali wspólnie kolędy, dzielili się opłatkiem przy składaniu życzeń, rozmawiali o tym i owym. Prezes Koła Seniora

• **20 stycznia 2011** w Sali Widowiskowej Filii GOK w Falentach uroczystie obchodzono Dzień Babci i Dziadka. Dzieciaki ze wszystkich grup Przedszkola w Falentach zaprezentowały barwne wielowątkowe przedstawienie dla swoich ukochanych Babć i Dziadków. Panie z Przedszkola na czele z panią Dyrektorką Jolantą Nowak znakomicie przygotowały dzieci do występów, a własnoręcznie wykonane dekoracje sceniczne „pożyczyły” Filii GOK do ... (ale o tym później).

• **4 lutego 2011** zaprosiliśmy mieszkańców gminy na debiut Studio Małych Form Scenicznych dla Dorosłych, od kilku miesięcy działające w Filii. Spotkanie miało charakter kulinarny, poczęstunek sponsorowała Cukiernia pp. Petryków (na Mokotowie), a głównym bohaterom – uczestnikom w studio – pomogli opanować



tremę:

- pani Zyta Stąpel (*mieszkanka Falent*), opowiadając anegdotki kulinarne;
- pan Ludwik Jankowski (*mieszkaniec Raszyna*), czytając swój wiersz, poświęcony kobietom nie tylko w kuchni;
- pan Edmund Kania (*z Falent*) z satyrycznym wykładem o szkodzie picia alkoholu;
- Studio Piosenki z Falent z piosenką-przepisem na „Zuppa Romana”.

W tak doborowym towarzystwie aktorzy-debiutanci zapomnieli o zżerającej ich od kilku dni (no, proszę, nawet tu kulinarny wątek) tremie. Śmiało wkroczyli na scenę, udekorowaną pożyczonymi z Przedszkola w Falentach przedmiotami scenograficznymi, i zaczęła się uczta, serwowana z satyrą i humorem, pt. „Czerwony kapturek” w reżyserii i wg adaptacji p. Ewy Korporowicz.

„Brzoza” – p. Zyta Stąpel – opowiedziała ciekawostki z historii kolęd i kolędowania. Stoły zaś uginają się od własnoręcznie wykonanych przez niektórych z mieszkańców dań (sałatki, ciasta, ciasteczka).

To było trzecie już spotkanie opłatkowo-kolędowe w Falentach – śmiało można stwierdzić, iż stało się to już TRADYCJĄ!

Po występie dzieci przyszedł czas na wspólną zabawę: w rytmach przedwojennej Warszawy wspólnie się bawili dziadkowie i wnuczki.

Podobne spotkania odbywają się w Filii GOK co roku, ale współpraca Filii z Przedszkolem w Falentach nie ogranicza się tylko do obchodów Dnia Babci i Dziadka: dzieci zwiedzają prawie każdą wystawę, organizowaną w Filii, a spotkania ze sztuką w Sali Widowiskowej często przeradzają się w wyśmienitą edukacyjną zabawę.

W spektaklu udział wzięli:

1. Teresa Kołatek (*Falenty*) – *Czerwony Kapturek*;
2. Teresa Magnuszewska (*Falenty Nowe*) – *Cień Czerwonego Kapturka*;
3. Teresa Petryka (*Falenty Duże*) – *Narrator*;
4. Kordula Grylak (*Falenty*) – *Księża Z Nie Tej Bajki*;
5. Zdzisław Kosecki (*Falenty*) – *Wilk*,

- wszyscy aktorzy są członkami Koła Seniora „Brzoza”. Publiczność kilka razy przerywała przedstawienie brawami i śmiechem. Udany debiut w Falentach zachęcił występujących do wzięcia udziału w X Ogólnopolskim Festiwalu chórów, zespołów i kabaretów Seniorów w DK „ZACISZE” w Warszawie. 27 lutego Studio Małych Form



Scenicznych z Falent z bajką o Czerwonym Kapturku wystąpił na tym Festiwalu, z jakim skutkiem – dowiemy się w drugiej dekadzie marca. Nadmienię, że w Festiwalu brali udział i inne zespoły seniorów z gminy Raszyn:

- Chór SENIORKI pod kierunkiem pana Piotra Piskorza
 - Zespół „Barwy Jesieni” pod kierunkiem Mariana Guta,
 - Zespół RYBIANIE pod kierunkiem pana Piotra Piskorza,
- a kibicował im, między innymi, wójt - pan Andrzej Zaręba!

• **14 lutego 2011** po raz pierwszy obchodziliśmy W(F)alentynki – pod koniec imprezy litera „W” gdzieś się zapodziała, więc były to FALENTYNKI, podczas których otwarta została kolejna wystawa malarstwa, tym razem pt. „Mistrzowskie Inspiracje”, oraz zaprezentowano koncert pt. „Romanse Rosyjskie” w wykonaniu Swietłany Żarczyńskiej (śpiew), Piotra Piskorza (akompaniament) i Zdzisława Koseckiego (narracja). Impreza zgromadziła ok. 120 osób z gminy Raszyn! Wydawać się może, że FALENTYNKI staną się kolejną TRADYCJĄ GMINNĄ o charakterze kulturalnym! Oby...

Cykliczne przedstawienia teatralne dla dzieci odbywają się w Filii GOK w Falentach w każdą ostatnią niedzielę miesiąca o godz. 13.00. Zdarzają się wyjątki (np. przy okazji świąt) – prosimy śledzić lokalną prasę, stronę internetową GOK – zawsze powiadamy o zmianach!

Swietłana Żarczyńska



Sukces „Studia Małych Form Sceniczych”

4 lutego 2011 roku „Studio Małych Form Sceniczych” z Falent miał swój debiutancki występ, a już 27 lutego zdobył II miejsce w X edycji Festiwalu Chórów, Kabaretów i Zespołów Seniora.

W Festiwalu wzięło udział: 10 chórów oraz 2 poza konkursem, 10 kabaretów oraz 1 poza konkursem, 15 zespołów wokalnych oraz 1 poza konkursem, 9 zespołów folklorystycznych.

Jury w składzie Krzysztof Kusił-Moroz - Przewodniczący, Joanna Rawik i Andrzej Banasiewicz przyznało:

w kategorii KABARETY:

- I miejsce: „Łochowanie”, kabaret, Miejski i Gminny Ośrodek Kultury w Łochowie
- II miejsce: „Studio małych form scenicznych”, kabaret, Gminny Ośrodek Kultury, Raszyn
- III miejsce: Krąg „Sowa bajkowa”, kabaret, Dom Kultury Rakowiec, Warszawa

Jury wyraża podziękowanie członkom zespołu wokально-estradowego „Zaciszańska Nuta” i chóru „Zacisze” za sprawną organizację i profesjonalne prowadzenie przesłuchań konkursowych.

Do jubileuszowej X edycji Festiwalu Chórów, Kabaretów i Zespołów Seniora spośród ponad 50 zgłoszeń zakwalifikowaliśmy 13 chórów (w tym 1 poza konkursem),

11 kabaretów (w tym 1 poza konkursem), 25 zespołów (w tym 2 poza konkursem). Dziękujemy wszystkim za przyjęcie zaproszenia i ciekawe programy Państwa prezentacji.

Jak co roku na scenie teatralnej Domu Kultury „Zacisze” wystąpili najlepsi i najbardziej utalentowani seniorzy z całej Polski kochający scenę, rywalizację i sztukę. Zgłoszenia nadesłali Ci z małych miejscowości i dużych ośrodków kultury. W tym roku już po raz drugi publiczność usłyszała gości z zagranicy. Tym razem wystąpił polski chór „Seniori Cantabili” z Grodna. Wszyscy festiwalowi uczestnicy byli amatorami, łączyła ich wspólna pasja, śpiew, zabawa, radość życia. W ich programach znalazły się piosenki z różnych stron świata, pieśni ludowe, patriotyczne, biesiadne.

Uczestnicy walczyli o nagrody Grand Prix w kategoriach: chór, kabaret, zespół, które przyznało profesjonalne jury w składzie: prof. Krzysztof Kusił-Moroz – przewodniczący, Joanna Rawik i prof. Andrzej Banasiewicz. Gospodarzami festiwalu byli zespół wokально-estradowy „Zaciszańska Nuta” i chór „Zacisze”



z Domu Kultury „Zacisze”.

• KWIECIEŃ 2011

■ 7 kwietnia (czwartek) - godz. 17.30

„WIOSNA, ACH TO TY!” – program artystyczny w wyk. zespołów „Rybianie” i „Seniorki” i wiele innych atrakcji – Zapraszamy!
– Filia GOK w Falentach, Al. Hrabka 2

■ 9 kwietnia (sobota) - godz. 19.00

Recital suit wiolonczelowych Jana Sebastiana Bacha
pt. „Pamięć” wyk. Pawła Frejdlicha
– kościół św. Szczepana i św. Anny w Raszynie

■ 10 kwietnia (niedziela) - godz. 18.00

Rapsod Pamięci pt. „Wrota do nieba” – gwiazdą wieczoru będzie Grażyna Mądroch
– Kościół św. Bartłomieja Apostoła w Rybiu, ul. Polna 39
– po mszy św. o godz. 17.00

■ 16 kwietnia (sobota) - godz. 10.00 – 15.00

XXVI Rajd „Szlakiem Naszej Historii”
Organizator: Światowy Związek Żołnierzy AK
– Koło nr 6 „Helenów” w Ursusie.
Raszyński Rajd pod patronatem Wójta Gminy Raszyn

■ 17 kwietnia (niedziela) - godz. 12.45

Niedziela Palmowa – Konkurs Palm
– kościół św. Szczepana i św. Anny w Raszynie

■ 19 kwietnia (wtorek)

Rocznica Bitwy pod Raszynem

■ 19 kwietnia (wtorek) - godz. 11.00

Msza święta za Ojczyznę
– kościół św. Szczepana i św. Anny w Raszynie

■ 27 kwietnia (środa) - godz. 19.00

Koncert – Szymanowski Big Band Warsaw
– Świetlica Środowiskowa w Rybiu, ul. Spokojna 23

■ 28 kwietnia (czwartek) - godz. 14.00

Konkurs Palm - Nagrody i wyróżnienia zostaną wręczone
w sali widowiskowej GOKu przy Urzędzie Gminy; ul. Szkolna 2a

Gminny Ośrodek Kultury w Raszynie
Filia w Falentach oraz Koło Seniora
BRZOZA w Falentach zapraszają
Mieszkańców Gminy Raszyn na spotkanie

pt. „WIOSNA, ACH, TO TY!”

7 kwietnia 2011
(czwartek) godz. 17.30

Sala Widowiskowa w Filii GOK
w Falentach, al. Hrabka 2
(budynek Straży Pożarnej)

PROGRAM:

- PROGRAM ARTYSTYCZNY W WYKONANIU ZESPOŁÓW „RYBIANIE” I „SENIORKI” POD KIERUNKIEM PIOTRA PISKORZA
- KONKURS CIAST ŚWIĄTECZNYCH (WYŁĄCZNIE PASHA, BABY, MAZURKI) Z NAGRODAMI*
- DEGUSTACJA PRZYSMAKÓW ŚWIĄTECZNYCH (BUFET KOLEŻEŃSKI)
- EKSPOZYCJA STOŁU ŚWIĄTECZNEGO
- KIERMASZ ŚWIĄTECZNYCH ARTYKUŁÓW DEKORACYJNYCH
- DZIECIĘCA WYSTAWA PRAC UCZESTNIKÓW ZAJĘĆ PLASTYCZNYCH POD KIERUNKIEM BARBARY ZARYCHTY
- WARSZTATY DEKORACJI ŚWIĄTECZNYCH

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

* REGULAMIN KONKURSU
POD NR TEL. 22 720 91 61

GMINNY OŚRODEK KULTURY W RASZYNIE
ul. Pamiątkowego 20, Raszyn; tel/fax (22) 720 09 87
e-mail: gok@raszyn.pl, www.gok.raszyn.bip.net.pl

Gminny Ośrodek Kultury w Raszynie

1809
1939
1940
1956

Recital suit wiolonczelowych Jana Sebastiana Bacha

Bach Suita I G - dur BWV 1007
Bach Suita V c - moll BWV 1011

„Pamięć”

w wyk.
Pawła Frejdlicha

9 kwietnia 2011
(sobota) godz. 19.00

Kościół św. Szczepana
i św. Anny w Raszynie
po mszy św. o godz. 18.00

1970
1981
2005
2010

GMINNY OŚRODEK KULTURY W RASZYNIE
ul. Pamiątkowego 20, Raszyn; tel/fax (22) 720 09 87; e-mail:
gok@raszyn.pl, www.gok.raszyn.bip.net.pl

Wójt Gminy Raszyn
oraz **Gminny Ośrodek Kultury w Raszynie**
zapraszają na

RAPSOD PAMIĘCI
pt. „WROTA DO NIEBA”

poświęcony OFIAROM KATYNIA
oraz KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ

10 kwietnia 2011 r.
godz. 18.00

po mszy św. o godz. 17.00

Kościół św. Bartłomieja Apostoła, Rybie ul. Polna 39

Scenariusz i reżyseria: Lidia Kulczyńska – Pilich

Współpraca: Leszek Kołodziejczyk

Gwiazdą wieczoru będzie

Grażyna Mądroch

sopran koloraturowy,

która przy akompaniamencie

Adama Sychowskiego

fortepian

wykona

„*Exsultate, Jubilate*” KV 165

Wolfganga Amadeusza Mozarta

oraz

„*Wokalizę*” **Wojciecha Kilara**

z filmu „*Dziewiąte Wrota*”.

Jako narratorzy wystąpią:

Witold Błaszczyk i Wojciech Irmiński

Po koncercie zapraszamy

do obejrzenia instalacji upamiętniającej

Ofiary Katastrofy Smoleńskiej



organizatorzy:



Gminny Ośrodek Kultury w Raszynie



Urząd Gminy Raszyn



sponsorzy:



EKO RASZYN



Bank Spółdzielczy w Raszynie



www.elgrom.com.pl



patronat medialny:



www.itv-raszyn.pl



REDAKCJA: Ludwik Jankowski ▪ Zofia Maria Józefowicz ▪ Mariola Wiewiór ▪ proj. graficzny, skład i łamanie Anna Pluta



Gminny Ośrodek Kultury ▪ ul. Poniatowskiego 20 ▪ 05-090 Raszyn ▪ tel/fax: 22 720 09 87
e-mail: gok@raszyn.pl ▪ www.gok.raszyn.bip.net.pl